



## Polityka Arabii Saudyjskiej w świetle porozumienia z Iranem

Sara Nowacka

Główną motywacją władz Arabii Saudyjskiej do zawarcia porozumienia z Iranem była chęć ograniczenia napięć w Zatoce Perskiej, co ułatwiłoby temu państwu dywersyfikację i umacnianie gospodarki. Zaangażowanie Chin w rozmowy wpisuje się w pogarszające się stosunki Królestwa z USA. Relacje z Chinami będą jednocześnie wykorzystywane do wzmacniania pozycji monarchii w stosunkach międzynarodowych, oraz by zniechęcić Zachód do krytykowania jej polityki.

**Motywacje saudyjskich władz.** 6 kwietnia br. Królestwo Arabii Saudyjskiej (KAS) i Iran zgodziły się na powtórne otwarcie swoich ambasad i wznowienie oficjalnych wizyt zgodnie z porozumieniem normalizującym ich relacje, podpisanym 10 marca w Pekinie. Umowa zakłada także powrót do porozumień o współpracy, m.in. w zakresie bezpieczeństwa z 2001 r. Państwa nie utrzymywały oficjalnych stosunków od 2016 r., kiedy demonstranci zaatakowali saudyjskie placówki dyplomatyczne w Iranie w odpowiedzi na egzekucję szyickiego duchownego Nimra al-Nimra w KAS.

Dążenie do porozumienia z Iranem wynikało z przekonania saudyjskich władz, że nie mogą już polegać na USA jako gwarancie swojego bezpieczeństwa. Wpłynęły na to m.in. brak reakcji amerykańskich władz na ataki na saudyjską infrastrukturę wydobywczą w 2019 r. i postępujące pogarszanie relacji dwustronnych od przejścia władzy przez Joe Bidena. Zbiegło się to w czasie z dążeniami księcia koronnego Muhammada bin Salmana (MBS) do uniezależnienia saudyjskiej gospodarki od eksportu ropy i z jego staraniami o przyciągnięcie wielomiliardowych inwestycji zagranicznych, co miało służyć realizacji jego strategii Wizja 2030. Konieczna jest do tego stabilność w Zatoce Perskiej, a jedną z głównych przeszkód na drodze do jej osiągnięcia pozostaje saudyjsko-irańska rywalizacja. Z tego powodu w Iraku od 2021 r. toczyły się rozmowy między oboma państwami. Normalizację uniemożliwił jednak brak porozumienia w kwestii wsparcia Iranu dla szyickich bojówek Hutich, a KAS dla zwalczającego je rządu w Jemenie. Ostatecznie postrzeganie Chin jako państwa zdolnego wpływać na politykę Iranu – ze względu na kluczową rolę, jaką

pełnią w jego gospodarce – skłoniło KAS do zaakceptowania umowy normalizacyjnej z Chinami jako jej gwarantem.

**Kontekst regionalny.** Porozumienie z Pekinu ma koncentrować się przede wszystkim na stabilizacji Zatoki Perskiej i szerzej – Bliskiego Wschodu (dokładne warunki pozostają utajnione). 13 kwietnia syryjski minister spraw zagranicznych Faisal Mekdad odwiedził Rijad w towarzystwie delegacji z Iranu, co wskazuje, że częścią porozumienia z Iranem była normalizacja relacji między KAS a Syrią i przychylność monarchii dla [przywrócenia Syrii członkostwa w Lidze Państw Arabskich](#). Delegacja z Arabii Saudyjskiej odbyła też 9 kwietnia rozmowy z przedstawicielami Hutich, których celem miało być wypracowanie porozumienia stanowiącego podwaliny dalszego [procesu pokojowego w Jemenie](#). Rozmowy z Huti i normalizacja z Iranem sygnalizują niechęć władz KAS do podtrzymywania wsparcia dla jemeńskiego rządu, która wynika m.in. z jego postępującego rozdrobnienia i nieefektywnego zarządzania kontrolowanymi prowincjami. Podłożem wojny pozostają jednak wewnętrzne konflikty, napędzane jedynie saudyjsko-irańską rywalizacją.

Porozumienie wpisuje się też w coraz bardziej transakcyjne podejście monarchii do relacji z państwami regionu. Podkreśliła to deklaracja saudyjskiego ministra finansów Muhammada al-Dżadana z 15 marca br. o możliwości inwestycji w Iranie, jeśli warunki umowy będą przestrzegane. Władze KAS mimo deficytu zaufania zakładają, że Iran powstrzyma się przed działaniami, które mogłyby zagrozić normalizacji. Opierają tę ocenę na zestawieniu potrzeb pogrążonego w kryzysie Iranu z saudyjskimi możliwościami inwestycyjnymi – w ub.r. saudyjski koncern naftowy Aramco

osiągnął rekordowe zyski w wysokości 161 mld dol. Porozumienie ułatwi też regionalną współpracę gospodarczą, co z perspektywy KAS stanowi kolejną okazję inwestycyjną. Przełamanie izolacji Iranu odsuwa jednocześnie szanse na normalizację między Arabią Saudyjską a Izraelem, która miała być częścią amerykańskich działań na rzecz utworzenia bliskowschodniego sojuszu obronnego przeciwdziałającego destabilizującym wpływom Iranu.

**Arabia Saudyjska a „świat wielobiegunowy”.** Zaangażowanie Chin w rozmowy saudyjsko-irańskie wpisuje się w rosnące zainteresowanie KAS koncepcją wielobiegunowego porządku światowego, popularyzowaną m.in. przez Chiny. Z perspektywy władz KAS sankcje nałożone na Rosję umożliwiły im zwiększenie kontroli nad światowym rynkiem ropy, co wykorzystują, dążąc do wzmocnienia swojej pozycji w stosunkach z państwami zachodnimi. Celem Saudów jest zniechęcenie Zachodu do wymuszania na KAS decyzji korzystnych dla innych państw (np. Ukrainy) i większego przestrzegania praw człowieka, co państwa zachodnie czyniły np. za pomocą zawieszenia sprzedaży uzbrojenia (m.in. Szwecja i administracja Bidena w związku z zaangażowaniem KAS w Jemenie). Częścią działań przeciwnych dążeniom Zachodu były decyzje OPEC+ (któremu przewodzi Arabia Saudyjska) o zmniejszeniu produkcji ropy kolejno w październiku ub.r. i pod koniec marca br., podjęte mimo wizyt zachodnich przywódców, którzy prosili o zwiększenie wydobycia. Decyzje te wpływają na utrzymanie wysokich cen surowca, co pozwala Rosji na uzyskiwanie wpływów do budżetu koniecznych do kontynuacji działań wojennych. Choć władze USA pozytywnie odniosły się do porozumienia, dla relacji Zachodu z KAS problematyczne pozostaje podpisanie go w czasie intensyfikacji krytyki Iranu przez państwa zachodnie, spowodowanej dostarczaniem przez to państwo do Rosji [dronów używanych do ataków na Ukrainę](#) (w produkcję zaangażowane były też chińskie firmy).

O przekonaniu monarchii o potrzebie podważenia globalnej pozycji Zachodu świadczy także zainteresowanie tego państwa międzynarodowymi organizacjami, które powstały w opozycji do wpływów państw zachodnich i idei szerzenia demokracji. 29 marca saudyjski rząd zatwierdził memorandum w sprawie przyznania KAS statusu partnera w dialogu w Szanghajskiej Organizacji Współpracy, która zrzesza m.in. Chiny i Rosję. Przedstawiciele monarchii wielokrotnie wyrażali ponadto wolę przystąpienia do [BRICS](#) (gdzie również należą m.in. Rosja i Chiny).

Dla KAS relacje z Chinami, największym partnerem handlowym, są kluczowe także dla powodzenia strategii transformacji gospodarczej. Zachodnie sankcje wpłynęły na zwiększenie sprzedaży rosyjskiego surowca do Chin, co

w 2023 r. uczyniło Rosję największym jego dostawcą do tego państwa (w 2021 r. i 2022 r. było to KAS). Umocnienie relacji politycznych ma więc podkreślić też korzyści gospodarczej współpracy z KAS, na co wskazują dwa porozumienia między Aramco a chińskimi firmami z branży ropy, podpisane po normalizacji z Iranem.

**Wnioski i perspektywy.** Zaangażowanie Chin w rozmowy z Iranem jest kolejnym sygnałem przewartościowania polityki zagranicznej Arabii Saudyjskiej, opartej dotychczas na silnym partnerstwie z USA i państwami Zachodu. Coraz bliższe relacje z Chinami wynikają także z przekonania, że ich większa rola na Bliskim Wschodzie, zdominowanym wcześniej przez głoszący wartości demokratyczne Zachód, pomoże monarchii umocnić swoją pozycję.

Choć porozumienie należy odbierać jako szansę na poprawę sytuacji na Bliskim Wschodzie, nie będzie w stanie zagwarantować trwałego pokoju. Definitywne rozwiązanie wojny w Jemenie wymaga odrębnego porozumienia między licznymi – tworzącymi trzy główne fronty – frakcjami. Kontynuacja wewnętrznych konfliktów w Iraku i Libanie oznacza też, że obecne tam proirańskie bojówki nadal będą stanowić zagrożenie dla monarchii i handlu ropą. Kolejne ataki z ich strony na saudyjskie terytorium byłyby wyzwaniem dla wiarygodności Chin jako gwaranta porozumienia z Iranem. Postępująca normalizacja relacji państw arabskich ze wspieranym przez Rosję reżimem Asada utrwała ponadto jej wpływy na Bliskim Wschodzie i ogranicza skuteczność zachodnich sankcji.

Ze względu na rosnącą ilość ropy importowanej do Europy z KAS większe zaangażowanie państw UE w bezpieczeństwo szlaków handlowych w Zatoce Perskiej może być konieczne dla zagwarantowania stabilności dostaw. Ze względu na ograniczony potencjał Chin w zakresie bezpieczeństwa stanowiłoby także przeciwwagę dla ich rosnącego zaangażowania. Stabilność w subregionie i ograniczenie narastających antyzachodnich nastrojów władz KAS jest także w interesie Polski, m.in. ze względu na podpisane w ub.r. porozumienie pozwalające przejąć saudyjskiemu Aramco 30% udziałów Rafinerii Gdańskiej.

Kontynuując dywersyfikację źródeł dostaw ropy, państwa UE powinny wziąć pod uwagę działania MBS, które zmierzają do konsolidacji pozycji KAS w opozycji do „hegemonii zachodu”, i w efekcie są sprzeczne z celami związanymi z obroną Ukrainy. W rozmowach z saudyjskimi władzami państwa UE powinny kłaść większy nacisk na zagrożenia, jakie dla interesów KAS wynikają z działań Rosji – np. sprzedaży Iranowi myśliwców Su-35 czy nasilenia się konkurencji między oboma państwami w zakresie eksportu ropy do Chin.